Ner 112. ROK 1840 PIĄTEK 15 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Jana Nep. i Ubalda.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE
Jutro Swiatomir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 5" 907	† 5, 2	2, 93	Wschodni mocny	Pochmurno	
14	2	5, 415	† 9, 4	3, 27	Pł Wschodni mocny	,,	
	10	4, 177	† 7, 9	3, 44	Wschodni mocny	,,	Deszcz

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 29 Kwietnia.* —

Postanowienie królewskie względem amnestyi, poprzedzone jest następującym raportem ministra sprawiedliwości: Najjaśniejszy Panie! Przed trzema laty amnestya oznaczyła zaślubiny następcy tronu. Ulegając życzeniu swego serca i radom rozsądnéj polityki, chciałeś W. K. Mość aby wypadek zadowalający życzeniu Francyi, bo zapewniający trwałość lipcowéj dynastyi, podał sposobność do wielkiego aktu łaski. Wtedy wróciłeś W. K. Mość wolność wszystkim znajdującym się w więzieniach stanu przestępcom politycznym. Zaślubiny drugiego syna W. K. Mci napełniają dostojną rodzinę radością, do któréj łączy się cały naród. W. K. Mość pragniesz aby to było nową sposobnością do objawienia najwyższéj łaski; ministrowie W. K. Mci z radosną gorliwością dopełniają woli W. K. Mci, przedstawiając wniosek uzupełnienia amnestyi i rozciągnienia jéj na wszystkie osoby przed dniem 8 maja 1837 roku skazane, czy one znajdują się w więzieniach stanu lub nie. Ten środek zatrze ostatnie ślady wypadków, które już są daleko za nami, i których powrotu nie potrzebujemy się obawiać. Łaska będąca w mocy W. K. Mości nie osłabia, ale powiększa cześć dla majestatu. Rząd który umie przebaczać, nabiera prawa okazania się nieugiętym, kiedy jego dobrodziejstwa i wspaniałomyślność trafią na niewdzięczne serca.

Neapolitańskie siarkowe towarzystwo przedstawiło wykaz swego położenia. Kontrakt nasz, mówi to towarzystwo był potrzebą i obrachowaniem korzystném dla kraju. Nie uzasadnił on monopolu, owszem utrudniał przywilej spekulantów. Pretensye rządu angielskiego są zupełnie niesprawiedliwe bo żaden traktat nie jest naruszony. Towarzystwo może pozwolić na modyfikacyę kontraktu, na zmniejszenie korzyści jakie przyrzeczone zostały w interesie ogólnym, to jest konsumentów, ale głośno pretestowałoby przeciw zniesieniu tegoż kontraktu, bez przyznania mu wynagrodzenia, i wezwałoby opieki Francyi przeciw przemocy obcego mocarstwa.

— *Dnia 1 Maja.* —

Wczoraj wieczorem król przyjmował powinszowania swoich adjutantów, urzędników listy cywilnéj i domu królewskiego, z powodu dzisiejszych imienin Jego Królewskiéj Mości.

Constitutionnel donosi że xiężna Orleanu dostała ospy. Hrabia paryzki miał tę samą słabość, ale już wyzdrowiał.

Pan Guizot został mianowany komandorem a pan Remusat kawalerem legii honorowej.

Stosunki między panem Thiers i posłem austryjackim zdają się być teras więcej przyjasnemi niż dawniej. Od kilku dni często konferują z sobą ci dwaj dyplomaci, zapewnie w przedmiocie sprawy Neapolu z Anglią.

Wczoraj wyprawiono z ministerstwa marynarki depesze do Brest. Słychać iż przesłano admirałowi Dupotet rozkaz najsurowszego prowadzenia blokady brzegów argentyńskich.

Król obojga Sycylii przyjął pośrednictwo Francyi. *Moniteur parisien* udziela tę ważną wiadomość w następujący sposób. Depesza telegraficzna datowana z Neapolu 26 kwietnia donosi, że król obojga Sycylii przyjął urzędownie pośrednictwo Francyi. Embargo nałożone na okręty angielskie nie dozwoliło panu Temple zarządzić natychmiast wstrzymania kroków nieprzyjacielskich.

Podług listów z Tulonu marszałek Valeé w nocy 18 b. m. uderzyl na pokolenia Zerela i Ammab, które niedawno wykonały rozbojniczy napad w bliskości Maison carée i zabrał im 1,000 wołów i około 3,000 owiec. W dniu 21 przybył marszałek do Delsi, gdzie zostawił garnizon. Wieczorem 23 oczekiwany był w Buffarick. W Algierze zapewniono że Francuzi opanowali twierdze Zamza i Mejanach o 6 godzin drogi od bram żelaznych. Tym sposobem droga z Algieru do Konstantyny jest teraz przez 7 obozów strzeżoną.

— *Dnia* 2 *Maja.* —

Najpiękniejsza pogoda towarzyszyła wczorajszéj uroczystości imienin królewskich. Już bardzo rano tłumy dążyły do Tuilleries na plac zgody i ku elizejskim polom gdzie jak zwykle miały miejsce zabawy ludu. O godzinie 11 ukazał się król w sali tronowéj i przyjmował liczne powinszowania deputacyi i różnych władz.

Xiężna Orleans słabą jest nie na ospę jak donosił *Constitutionnell* lecz na odrę.

Courier de Lyon 1 maja zawiera następująca wiadomości z Algieru 23 b. m. w obozie pod Arba wybuchła bardzo niebezpieczna słabość na którą codziennie kilkadziesiąt osób umiera. Marszałek stosownie do raportu lekarzy rozkazał opuścić obóz. Raporty z Buffarick pod dniem 21 donoszą, że xiąże Orleanu jest tam obecnym od sześciu dni; zajmuje on się energicznie organizacyą swojéj dywizyi. Pojutrze odbędzie przegląd dywizyi w obec marszałka Valée. Zdaje się, że w dniu 27 rozbijemy namioty przy wąwozie Taniach. Prowadzić będziemy tak znaczne zapasy że nie będziemy zapewnie mogli więcéj jak 4—5 lieus dziennie odbywać. Abd-el-Kader ma mieć 20.000 ludzi i oczekiwać nas z tamtéj strony Blidy. Tam więc mieć będziemy pierwszą sprawę jeśli nieprzyjaciel nie cofnie się za zbliżeniem się naszém.

— *Dnia* 4 *Maja.* —

Depesza telegraficzna nadeszła przez Kolonią donosi, że xiężna Orleanu tak jest słabą iż cała ulica Rivoli posypana jest piaskiem dla uniknienia wszelkiego hałasu pod mieszkaniem dostojnéj słabéj.

— *Madryt* 21 *Kwietnia.* —

Jenerał Cleonard został mianowany ministrem wojny.

Słychać, że królowa stosownie do porady lekarzy, przepędzi lato w Andaluzyi wraz z młodą królową Izabellą.

W ostatnich depeszach z głównéj kwatery mówią że wkrótce można się spodziewać wzięcia Morelli, zarazem donoszą o sdobyciu Becejty.

W izbie deputowanych trwają ciągle rozprawy nad prawem municypalnem, i coraz nowe przedstawiają poprawki. Te rozprawy zaczynają już nudzić deputowanych i już się wielu oddaliło z stolicy.

— *Bajonna* 26 *Kwietnia.* —

Nadeszły tu raporty z Katalonii. Jenerał van Halen miał w dniu 19 z dwiema dywizyami i znaczną częścią rezerwy udaje się do Solsony, dla eskortowania transportu żywności i amunicyi, któréj zażądał gubernator tego miasta. Segarra z swojéj strony zamierzał przeszkodzić pochodowi tego konwoju; w tym celu zajął on straszne stanowisko.

Prowincye Guadalaxara i Cuença, żądają, żeby jenerał Concha, przybył im na obronę. Dokąd dowódzca karlistów Balmaseda w téj chwili zwrócił się, nie wiadomo.

— *Konstantynopol* 7 *Kwietnia.* —

Ostatnie wiadomości z Europy w przedmiocie sprawy naszéj, są dość zaspokajające. Według mowy osób, które przez swoje położenie mogą być dobrze zawiadomionemi, trudności, jakie dotychczas stawały na przeszkodzie załatwieniu sprawy wschodniéj, je-

żeli nie w zupełności, to w części przynajmniéj są usunięte. Szczególniéj częste odwiedziny dragomanów; a mianowicie poselstwa francuzkiego u porty, pozwalają spodziewać się, że nieporozumienie, które kraj nasz na dwa obozy rozdziela, bliskie jest ukończenia.

Stan finansowy naszego kraju z każdym dniem się polepsza. Muhalilowie, którzy byli rozesłani po prowincyach; dopełniają obowiązków swoich w sposób zasługujący na pochwałę. Skarb, który skutkiem wprowadzenia nowego systemu finansowego, chwilowo znajdował się w kłopocie, jest obecnie obficie zaopatrzony. Pierwsze trudności zostały szczęśliwie przezwyciężone i lud czuje już wyraźne korzyści ze sprawdzenia przyrzeczeń objętych hatyszeryfem Gilany.

Wielki wezyr wyzdrowiał zupełnie z swojéj ostatniéj słabości. W niedzielę miał posłuchanie u sułtana w nowym pałacu.

Listy z Trapezuntu donoszą, że szach perski wyruszył ku Ispahanowi, gdzie nieukontentowanie ludu w dość niepokojący sposób objawiło się. Jednakże nie zupełnie jeszcze dopiął swego celu uspokojenia umysłów. Podług tychże wiadomości w południowéj Persyi panuje także wzburzenie.

Rozmaitości.

— *Prysznic unieśmiertelniony.* W pewném piśmie ang. z z. m. wyczytujemy następujący ciekawy artykuł: »Lord Monklist, bardzo majętny człowiek, mający lat 58, cierpiał na suchobólność, czyli na łamanie w kościach; już go byli odstąpili najsławniejsi lekarze. Udał się więc na kuracyę wodną do Greffenbergu. Gdy tam przyjechał musiano go na pasach wnieść do pokoju, ponieważ ani chodzić, ani stać nie mógł. Zabawiwszy 16 miesięcy i dni 5, opuścił Greffenberg zupełnie uleczony. Uradowany tak pomyślnym skutkiem, założył tuż przy zwierzyńcu okazałéj swéj majętności, odległéj o 3 mil angielskich od Londynu instytut leczenia zimną wodą, w którym 24ch chorych ma bezpłatnie kuracyę i pielęgnowanie. W pośrodku obszernéj łąki przed tym zakładem, wznosi się na 8miu doryjskich kolumnach bardzo piękna świątynia a w niéj otoczony godłami Neptuna, bożka wód, na skalistéj postawie, u któréj Najada świeżą wodę z urny w ozdobną kotlinę leje, stoi z białego marmuru w wielkości naturalnéj Prysznic w powszedniem swem odzieniu i prawą ręką na Najadę wskazuje. Mnóstwo ludzi ciekawych tak z Londynu jako też z pobliskiéj okolicy odwiedza tę świątynię; ale skoro takowa widzami jest napełniona, natychmiast z potrójnych przyczołków kopuły w kształcie szklannych nakryw, zaczyna tryskać woda na żelazną kratę, która na szerokość 2ch stóp całą świątynię otacza. W kolumnach bowiem są skryte rury, któremi dostaje się za pomocą pompy woda do kopuły. Przytém z rozpadłéj skały w podstawie daje się słyszeć głos: iż obecni tylko wtedy na sucho z świątyni wyjdą, gdy się wprzódy jakim datkiem dla ubogich w tymże instytucie przyczynią. Większa część z nich przychyla się chętnie do tego wsparcia i zmusza także opierających się do złożenia jakiego datku, albo też do przeprawienia się przez potrójną ścianę wody, co zawsze wszystkich widzów tak wewnątrz jak i zewnątrz świątyni, do powszechnego śmiechu pobudza; przeprawiający się bowiem zlani w okamgnieniu rzęsistym strumieniem wody, przemakają aż do nitki, ale przytém i tę korzyść z tego odnoszą, iż bezpłatnie obeznawali się z kuracyą wodną. Z powodu téj oblewanéj zabawki, wpłynęła, już nieraz znaczna kwota do kassy tegoż instytutu. Uskutecznienie tak oryginalnego pomysłu, odpowiada zupełnie charakterowi zacnego lorda.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 14 *do dnia* 15 *Maja.*

Chrzanowski Gracyan sekr. kancelaryi wojennego gubern. Warszws., Praus Franciszek ob., z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Lang Felix ob., Hippel Maurycy ob., Linowski Adam ob., do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 3021.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W moc uchwały Senatu Rządzącego do L. 2241 r. b: zapadłéj, podaje niniejszym do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 19 maja r. b. przed południem odbywać się będzie w biórach Wydziału Spraw Wew. i Policyi publiczna głośna licytacya *in minus* na wypuszczenie w przedsiębiorstwo reparacyj rożnych

w domu rządowym pod L. 6. w rynku głównym położonym uzupełnić się mających wedle anszlagów przez Senat Rządzący w summie złp. 2,486 gr. 20 zatwierdzonych, reparacye powyższe winny być pod kierunkiem budowniczego Rządowego w przeciągu dwóch miesięcy od zatwierdzenia protokółu, licytacyi w zupełności wedle anszlagów uzupełnionemi, po których wykończeniu za dokładne przez kommissyą superrewizyjną uznaném, przedsiębiorca razem należytość z licytacyi przypadającą będzie miał wypłaconą przy zwrocie *vadium* w kwocie złp. 240 przy licytacyi złożonego. Każdy przeto z pretendentów w terminie oznaczonym znajdować się zechce w biórach Wydziału, gdzie nadto anszlagi pozostające może mieć udzielonemi do przejrzenia.

Kraków d. 5 maja 1840 r.

Senator prezydujący
SOBOLEWSKI.
Referendarz L. *Wolff*.

Nro 3100 *D. W.*

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy zaofiarowane zostało spłacenie kapitału 500 złp. do funduszu kościoła ś. Anny należącego, przeto Wydział podając to do wiadomości powszechnej, wzywa chcących powyższy kapitał na realności w kraju tutejszym wyelokować, aby przez stosowne podanie z dowodami bezpieczeństwo hypoteczne wykazującemi,,do wydziału przed dniem 24 czerwca b. r. zgłosili się.

Kraków d. 5 maja 1840 r.

Senator prezydujący
J. KSIĘŻARSKI.
(1r.) Referendarz L. *Wolff*.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W wykonaniu reskryptu Wysokiego Senatu Rządzącego z dnia 22 maja 1835 r. do L. 7480 D. G. S. wydanego, podaje do publicznej wiadomości, iż plac pusty w żydowskim mieście pod L. 117 w gminie X. Miasta Krakowa leżący, sukcessorów Salomona Szey własny, po aniżeniu ceny szacunkowej w summie złp. 421 gr. 15 do ⅔ części to jest do złot. pols. 280 gr. 15 sprzedanym zostanie w myśl uchwały sejmowéj z dnia 15 grudnia 1818 r. zapadłéj przez publiczną licytacyą na Audyencyi Trybunału I. Instancyi odbyć się mającą, pod następnemi warunkami:

1) Chęć licytowania mający tytułem *vadii* złoży złp. 28 gr. 3.

2) Nabywca połowę summy wylicytowanéj w dni dziesięć po odbytéj licytacyi do składu sądowego złoży dla zabezpieczenia należności skarbowych i summ widerkaufowych, a drugą połowę na skutek klassyfikacyi wypłaci.

3) Nabywca obowiązany będzie stosownie do uchwały sejmowéj z dnia 15 grudnia 1818 r. zapadłéj nabyły przez siebie plac w przeciągu r. jednego zabudować.

4) Niedopełniający powyższych warunków utraci *vadium* i nowa licytacya na jego niebezpieczeństwo (to jest iż gdyby na nowéj licytacyi za mniejszą summę plac ten sprzedanym został, tedy ilość niedostającą zepłacić obowiązanym będzie) przedsiewziętą zostanie.

Do ktoréj licytacyi wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy na dzień 5 czerwca)
Drugi na dzień 26 czerwca) 1840 r.
Trzeci na dzień 15 lipca)

Kraków d. 12 maja 1840 r.

Janicki.

CENY ZBOŻA

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

d. 27 i 28 kwietnia 1840 r.	1. GATUNEK				2. GATUNEK				3. GATUNEK			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	27	15	—	—	26	18	25	—	[illegible]	—	21	—
„ Zyta.....	16	10	15	20	15	—	—	—	14	15	—	—
„ Jęczmieu.	16	6	15	15	14	—	—	—	13	—	12	—
„ Owsa	12	—	11	12	11	—	—	—	10	—	—	—
„ Grochu ..	18	—	16	15	15	15	—	—	14	—	—	—
„ Jagieł....	31	—	30	—	28	—	—	—	—	—	—	—
Centnar siana.	3	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ słomy.	2	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Koniczyny korzec złp. 160.

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.
Kraków 9 Maja 1840 r.
J. Chaberski Z. R. W. S. W.

Do Gazety dzisiejszéj, dołącza się Dodatek.

DODATEK
do Nru 112
GAZETY KRAKOWSKIÉJ.

WYJĄTEK Z ROZBIORU CHEMICZNEGO
WÓD MINERALNYCH SZCZAWNICKICH
USKUTECZNIONEGO

PRZEZ

Teodora Torosiewicza

WE LWOWIE.

Woda mineralna Szczawnicka w obwodzie Sandeckim, nabyła już przed dwndziestą laty sławy i wziętości, bezwątpienia nie przez co innego, jak przez osobliwsze własności swoich części składowych, zbliżających się bardzo do wody selcerskiéj. (*Selter Wasser*).

Interes publiczny i sama umiejętność wymagają więc tego, aby nie tylko poznać rzeczywisty stosunek części składowych, lecz także dociec czyli nie zaszła jaka zmiana w téj wodzie, któréj taką wartość przypisują; zwłaszcza że przedostatnie dwa rozbiory wód mineralnych szczawnickich, które w ciągu nie spełna lat cztérech przedsiębrane były, tak się mocno od siebie różnią, że nie tylko P. Dr. Bulikowski zwrócił na to uwagę w swoim dziele ([1]), ale nawet głos publiczny wezwał mnie z tego powodu do nowego tych wód rozbioru ([2]). Idąc tedy za tak chlubném dla mnie powołaniem, tém chętniéj podjąłem się zadanéj mi pracy, ile że słynąca w naszym kraju i uzdrawiająca woda mineralua Szczawnicka istotnie godna jest tego, aby przez powtórny rozbiór porównawczy ustalić jéj wartość. Zdaje mi się przeto, żem dopełnił obowiązku względem publiczności, gdym na wezwanie pana Szalaja, właściciela Szczawnicy, rozebrał wodę nie tylko z nowo odkrytego zródła Magdaleną zwanego, ale i ze znanych już od dawna pod nazwą Józefa i Szczepana, — a tutaj tylko wypadek ostateczny prac moich składam.

Z rozbioru chemicznego, którego opis znajduje się pod prasą, okazało się, że w częściach składowych wody mineralnéj szczawnickiéj, nie zaszła żadna odmiana, ani co do ilości, ani téż co do jakości; atoli rozbiór ten sprzeciwia się zupełnie ostatniemu rozbiorowi z r. 1831, a potwierdza najpiérwszy zrobiony w r. 1823 przez P. Józefa Sawiczewskiego (ojca) z różnicą co do niektórych nowo wyłączonych soli.

Już przed 25 laty używał téj wody z najlepszym skutkiem lekarz Dr. Wotzilko ze Staszowa na wszystkie słabości, na które zwykle przepisują wodę selcerską ([3]), a nie znając w tedy jeszcze części składowych wody szczawnic-

([1]) De aquis naturalibus medicaits provinciarum antiquae Poloniae. Cracoviae 1834.

([2]) Obacz: *Pamiętnik farmaceutyczny krakowski* przez Floryana Sawiczewskiego z roku 1834 stron. 24. — Szkoda! że tak pożądane dla naszego kraju czasopismo, pełne szacownych prac, w jasnym i zwięzłym stylu, a przytém ozdobnie wydawane, ledwie pół trzecia roku utrzymać się mogło, mimo troskliwości, wytrwałości i znacznych ofiar ze strony redaktora W. Floryana Sawiczewskiego, doktora medycyny i chirurgii, profesora Farmacyi i aptekarza w Krakowie.

([3]) Obacz: *Dziennik Wileński* z r. 1828 i *Rozmaitości Lwowskie* z r. 1829 Nr. 31.

kiéj, nie wachał się przecie nazwać ją dubeltową wodą selcerską, li tylko ze skutków odpowiadających wodzie selcerskiéj; — teraz zaś z przekonaniem twierdzić możemy, że źródła mineralne szczawnickie, zbliżają się bardzo w swojéj istocie do wody selcerskiéj, jak się to z dodanéj tutaj tablicy pokazuje; cała zaś różnica zasadza się na tém, że w wodzie szczawnickiéj nie ma fosforanu wapna, glinki i fluorku wapnianu, które razem nader nieznaczną część to jest ledwie $^4/_{1000}$ grana w jednym funcie wody selcerskiéj wynoszą.

Można więc prawie zawsze z największém zaufaniem używać wody szczawnickiéj zamiast selcerskiéj, będzie to razem z korzyścią dla kraju. Sam nawet wzgląd na cierpiącą ludzkość domaga się tego, aby woda szczawnicka w powszechne weszła używanie, zwłaszcza że jak wiadomo, większa część lekarzy zagranicznych, sztuką preparowaną wodę selcerską (4) jeżeli nie przenosi, to przynajmniéj na równi kładzie z naturalną wodą selcerską, czego dowodem jest zakład Struvego w Berlinie robiący wody mineralne, który mimo tego, że nieustannie w lecie dzień i noc jest czynny, przecież niemoże wydołać dopytowaniu się o wodę selcerską. (Porównaj: *Die Heilquellen Europa's von* Dr. Simon Berlin 1830 — także Hephaestos 1839 str. 119.

(5) Robienie wód mineralnych jest w państwie Austryackiem zakazane.

WYKAZ PORÓWNAWCZY

wypadków otzymanych z rozbioru trojakiéj wody mineralnéj Szczawnickiéj z wodą Selcerską.

Nazwa wody mineralnéj	Źródło Józefa	Źródło Szczepana	Źródło Magdaleny	Woda Selcerska podług Struvego
Ciężkość gatunkowa wody mineralnéj	1,0069	1,0067	1,0074	1,003
Gazu kwasu węglowego w 1 fun. wody = 12 uncyom	36,16	34,46	35,2	21,35
Stałych części składowych bezwodnych w 1 funcie wody mineralnéj: granów				
Chlorku potassu	0,226	0,324	0,411	0,269
Chlorku sodu (soli kuchennéj)	16,640	14,142	18,164	12,965
Siarkanu sody (soli Glaubera)	0,856	—	0,056	0,298
Węglanu sody	13,934	13,638	16,958	4,616
Węglanu wapna	3,420	3,056	2,292	1,640
Węglanu magnesyi	1,338	1,243	1,364	1,034 podług Bischoffa
Węglanu żelaza	0,061	0,091	0,122	0,115
Kwasu krzemionkowego	0,072	0,068	0,016	0,226
Jodu	ślad	ślad	ślad	—
Razem znajduje się stałych części w jednym funcie wody mineralnéj . . . granów	36,547	32,562	39,383	21,163